

# Gach, Piotr

---

## Zakony w diecezji płockiej w pierwszej połowie XIX wieku

---

Studia Płockie 4, 221-247

---

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Piotr Gach*

## ZAKONY W DIECEZJI PŁOCKIEJ W PIERWSZEJ POŁOWIE XIX WIEKU

Przemiany polityczne i terytorialne na ziemiach polskich, wpływające z decyzji podjętych na Kongresie Wiedeńskim, pociągnęły za sobą zmiany w organizacji Kościoła katolickiego. W rezultacie ogólnych przeobrażeń zmieniała się również sytuacja zakonów.

W okresie istnienia Królestwa Kongresowego władze świeckie wydały bądź przygotowały szereg rozporządzeń, dekretów i ukazów, za pomocą których pragnęły nie tylko objąć kontrolę nad zakonami i ograniczyć ich działalność, ale nawet całkowicie je zlikwidować. Największe znaczenie dla życia i egzystencji zakonów posiadały normatywy: dekret z 18 marca 1817 r. Aleksandra I, dekret z 17 kwietnia 1819 r., który podpisał arcybiskup warszawski i prymas Królestwa Polskiego Franciszek Skarbek-Malczewski oraz ukaz z 27 października (a według datacji rosyjskiej z 8 listopada 1864 r.) Aleksandra II. Dwa pierwsze akty prawne trafiły do przełożonych klasztorów pośrednio, tzn. poprzez biskupów Królestwa, trzeci natomiast był skierowany do nich bezpośrednio. Losy duchowieństwa zakonnego, klasztorów i ich własności, tak ruchomej, jak i nieruchomej, po r. 1815 — które interesują nas najbardziej — w diecezji płockiej kształtowały się w głównych zarysach podobnie jak i w innych diecezjach.

W historiografii podejmowano już szereg zagadnień związanych bądź z przyczynami ukazania się tego rodzaju normatywów, bądź sposobami i rezultatami ich wykonania. W tego rodzaju pracach nie zajmowano się specjalnie diecezją płocką lub też poświęcano jej b. mało miejsca.

Związłą informację o okolicznościach kasaty domów zakonnych w 1819 r. opublikował już w 1843 r. S. Szantyr<sup>1</sup>. Omówienie treści dekretu z 17 IV 1819 r. oraz ogólny zarys jego wykonania podali księży Stanisław i Zenon Chodyńscy w artykułach umieszczonych w Encyklopedii Kościelnej wychodzącej w drugiej połowie XIX w. pod red. ks. M. Nowodworskiego<sup>2</sup>. Natomiast J. Bieliński w pracy o Uniwersytecie Warszaw-

<sup>1</sup> S. Szantyr. Wiadomości do dziejów Kościoła i religii katolickiej. Cz. II. Poznań 1843 s. 25—27 przypis a.

<sup>2</sup> Ks. S. Chodyński. Sekularyzacja dóbr duchownych w Polsce. W: Encyklopedia Kościelna (...) wyd. przez x. Michała Nowodworskiego (dalej cyt. EKN). T. 24. Warszawa 1900 s. 615—622; Ks. Z(enon) Ch(odynyński). Opat. EKN. T. 17. Warszawa 1891 s. 320—338.

skim, wydanej na początku XX wieku, przedstawił wykaz skasowanych domów zakonnych męskich i żeńskich w 1819 r. w Królestwie, z wyszczególnieniem ich stanu majątkowego<sup>3</sup>. Autor nie wymienił jednak źródeł, na których się oparł w swoich ustaleniach, nie budzących zresztą wątpliwości. M. Loret w artykule opublikowanym w 1913 r., na marginesie swych głównych zainteresowań, naszkicował obraz sytuacji zakonów w Królestwie po 1815 r. jak i treść „dekretu supresyjnego” z kwietnia 1819 r.<sup>4</sup> Zupełnie marginesowo potraktował sprawę kasaty 1819 r. A. Boudou w swoim dziele ogłoszonym w 1922 r. o stosunkach dyplomatycznych między Watykanem a Rosją w XIX w.<sup>5</sup> Bp A. Szelażek w pracy wydanej w 1947 r. omówił sprawę powstania Funduszu Ogólnego Religijnego w Królestwie, wspominając, iż miało to związek z kasatą domów zakonnych i przejściem ich mienia<sup>6</sup>. W drugim tomie Historii Polski (1764—1864), cz. II 1795—1831 (Warszawa 1958) przygotowanej przez Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk pod red. S. Kieniewicza i W. Kuli nie ma żadnych informacji o rozporządzeniach czy dekretach antyzakonnych w Królestwie, ani też o ich rezultatach ekonomicznych, politycznych i kulturalnych — istotnie ważnych dla Królestwa Polskiego. Natomiast wzmianki o likwidacji bogatszych klasztorów w Królestwie w 1819 r. znalazły się już w podręcznikach ks. J. Umińskiego<sup>7</sup> i S. Kieniewicza<sup>8</sup>.

Ogólne podstawy prawno-kościelne dekretu kasacyjnego z 17 IV 1819 r., jego treść oraz zasadnicze etapy realizacji omówił niedawno ks. Z. Wajzner<sup>9</sup>. Autor nie wskazał jednak na rzeczywistych sprawców kasaty i na autorów dekretu podpisanego później przez prymasa F. Malczewskiego, któremu zresztą przypisał niesłusznie odpowiedzialność za jego ogłoszenie.

Praca ks. F. T. Borowskiego wykonana w 1959 r., a pozostająca do dzisiaj w maszynopisie, oparta na bogatym materiale źródłowym dotąd nie wykorzystanym należycie (m.in. z Archiwum Głównego Akt Dawnych, z wojewódzkich archiwów państwowych w Radomiu i Krakowie, z archiwów diecezjalnych w Sandomierzu, Krakowie, Lublinie, Włocławku) wniosła wiele nowych ustaleń odnośnie genezy dekretu kasacyjnego z r. 1819

<sup>3</sup> J. Bieliński. Królewski Uniwersytet Warszawski (1816—1831). T. 1. Warszawa 1907 s. 386—395, 746—747 informacja o działalności S. B. Lindego jako dyrektora Biblioteki Publicznej przy uniwersytecie.

<sup>4</sup> M. Loret. Watykan a Polska (1815—1832). Biblioteka Warszawska. T. 2. Warszawa 1913 s. 210—213.

<sup>5</sup> A. Boudou. Le Saint-Siège et la Russie. Leurs relations diplomatiques au XIX s. T. 1. 1814—1847. Paris 1922. Tłum. na jęz. pol. Skowrońska Z(ofia). Stolica Święta a Rosja. Stosunki dyplomatyczne między nimi w XIX stuleciu. Kraków 1928 s. 112—113.

<sup>6</sup> A. Szelażek bp. Podstawy dotacji duchowieństwa katolickiego w Polsce w okresie przedkonkordatowym. Toruń 1947.

<sup>7</sup> Ks. J. Umiński. Historia Kościoła. Przygotował do druku i uzupełnił ks. prof. dr W. Urban, T. 2. Opole 1960<sup>4</sup> s. 467—468.

<sup>8</sup> S. Kieniewicz. Historia Polski 1795—1918. Warszawa 1968 s. 70.

<sup>9</sup> Ks. Z. Wajzner. Dekret supresyjny arcbpa warszawskiego Franciszka Skarbka Malczewskiego. Częstochowskie Studia Teologiczne 1973. Kraków 1973 s. 213—234.

i sposobu jego wykonania, zwłaszcza na terenie diecezji sandomierskiej<sup>10</sup>. Autor nie wykorzystał jednak źródeł, które powstały w wyniku działalności ministerstwa wyznań, sądząc, iż nie zachowały się one do naszych czasów. Należy dodać, że źródła te posiadają istotne znaczenie dla omawianej problematyki.

Wśród wydawnictw źródłowych nie ma wiele pozycji odnośnie do historii Kościoła, czy też dziejów zakonów tego okresu. Należy przede wszystkim wymienić tutaj materiały źródłowe ogłoszone przez E. Kipę<sup>11</sup>. W przedmowie wydawca dokonał przeglądu wydarzeń, jakie poprzedziły dymisję S. K. Potockiego w 1820 r. ze stanowiska ministra wyznań, a które wywarły wpływ na kształtowanie stosunków między Kościołem katolickim a Rządem Królestwa. W drukowanych zaś przez niego źródłach można znaleźć m.in. informacje o rokowaniach ambasadora rosyjskiego Italińskiego w Rzymie w sprawach rozgraniczenia diecezji i likwidacji zakonów w Królestwie<sup>12</sup>. Dużą wartość dla ukazania losów księgozbiorów zakonnych przedstawiają materiały ogłoszone drukiem przez M. Łodyńskiego<sup>13</sup>. Cenną pozycję stanowi wybór źródeł pt. „Papiestwo wobec sprawy polskiej w latach 1772—1864” opracowany przez O. Beiersdorfa<sup>14</sup>. Znajduje się tam tekst bulli „Ex imposita Nobis” (przetłumaczony na język polski) papieża Piusa VII z 30 VI 1818 r., która wyznaczała nowe granice diecezjom w Królestwie i nadawała arcybiskupowi warszawskiemu F. Skarbek-Malczewskiemu uprawnienia do skasowania pewnej liczby klasztorów.

W poniższych rozważaniach oparliśmy się na wspomnianych wydawnictwach źródłowych, a przede wszystkim na materiałach z Archiwum Diecezjalnego w Płocku (dalej ADP) oraz z Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie (dalej AGAD) gdzie sięgaliśmy głównie do dwu zespołów akt: Centralnych Władz Wyznaniowych i I Rady Stanu.

## SYTUACJA ZAKONÓW W DIECEZJI PŁOCKIEJ PO 1815 R.

Sprawy duchowieństwa świeckiego i zakonnego podlegały kompetencji ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, jednego

<sup>10</sup> Ks. F. T. Borowski. Dekret kasacyjny z roku 1819 i jego wykonanie w stosunku do zakonów diecezji sandomierskiej. Lublin 1959 (maszynopis pracy doktorskiej w Bibliotece KUL).

<sup>11</sup> E. Kipa. Materiały do dziejów organizacji kościoła katolickiego w Królestwie Polskim 1815—1820. Dymisja Stanisława Potockiego. W: Materiały do dziejów walki społecznej i narodowo-wyzwoleńczej w XIX wieku. Warszawa 1954 s. 165—257. Teki Archiwalne 3.

<sup>12</sup> Tamże s. 252—257.

<sup>13</sup> M. Łodyński. Materiały do dziejów państwowej polityki bibliotecznej w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim (1807—1831). Wrocław 1958.

<sup>14</sup> Papiestwo wobec sprawy polskiej w latach 1772—1864. Wybór źródeł. Oprac. Otton Beiersdorf, wstępem opatrzył Kazimierz Piwarski. Wrocław 1960. Seria II, Materiały źródłowe do dziejów polskich walk narodowowyzwoleńczych. T. 3. Red. naczelny H. Jabłoński.

z pięciu ministerstw utworzonych pod koniec 1815 r.<sup>15</sup> Na czele tego resortu, którego pełna nazwa brzmiała: Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, stał do roku 1821 typowy przedstawiciel tradycji wieku Oświecenia, zwolennik józefinizmu, wielki mistrz masonerii polskiej, inicjator i główny projektodawca wielu rozporządzeń i dekretów dotyczących spraw kościelnych — Stanisław Kostka Potocki<sup>16</sup>.

Jeden z dekretów, przyjęty przez Radę Stanu a następnie zatwierdzony przez Aleksandra I (cesarza Rosji a jednocześnie króla polskiego) w dniu 18 marca 1817 r. w Petersburgu, miał odegrać zasadniczą rolę w ułożeniu stosunków między Kościołem a Rządem Królestwa Polskiego<sup>17</sup>. Wspomniany dekret podporządkował bowiem całkowicie sprawy duchowieństwa władzom rządowym tzn. Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (dalej cyt. jako Komisja RWRiOP)<sup>18</sup>. Zawierał on szereg przepisów ogólnych i szczegółowych. Obok postanowień odnośnie wakujących beneficjów kościelnych, dyscypliny i uposażenia duchowieństwa, ingerował także w sprawy zakonów. Nakazywał bowiem, aby przyjmowanie „aspirantów do życia klasztornego” i wybory władz zakonnych odbywały się odtąd w porozumieniu z odpowiednim biskupem i Komisją RWRiOP w Warszawie. Na biskupów nakładał obowiązek zgłaszania władzom świeckim wszelkich zmian personalnych, zachodzących w ciągu roku w klasztorach położonych w obrębie danej diecezji. Najistotniejszym jednakże novum było wprowadzenie przez dekret zakazu przyjmowania nowicjuszy do zakonów przed 24 rokiem życia i składania ślubów uroczystych przed ukończeniem 30 lat (art. 15—17). Kandydaci lub kandydatki spełniający te warunki mogli być przyjęci do wspólnot zakonnych jednakże dopiero po zdaniu „egzaminu wstępnego” przed komisją diecezjalną i po uzyskaniu odpowiedniego zezwolenia od Komisji RWRiOP. Komisje diecezjalne, które zamierzano wyłonić spośród duchowieństwa świeckiego, otrzymywały prawo egzaminowania kandydatów zarówno przed wstąpieniem do zakonu, jak i przed uzyskaniem święceń kapłańskich. Ostateczne decyzje natomiast w sprawie tych przyjęć i święceń, omawiany dekret powierzał gestii Komisji RWRiOP w Warszawie<sup>18a</sup>. Tendencje, jakie uwi-

<sup>15</sup> Pierwsze posiedzenie ministerstwa wyznań odbyło się 28 grudnia 1815 r. Patrz: T. Manteuffel. Centralne władze oświatowe na terenie b. Królestwa Kongresowego (1807—1915). Warszawa 1929 s. 17; M. Offmański. Królestwo Polskie (1815—1830). Rys historyczny z tablicami statystycznymi. Warszawa 1907 s. 21, 22.

<sup>16</sup> M. Manteufflowa, J. K. Szaniawski. Ideologia i działalność 1815—1830. Warszawa 1936 s. 8; E. Kipa, jw. s. 168, 169.

<sup>17</sup> M. Loret, jw. s. 210—212.

<sup>18</sup> W dniu 18 III 1817 r. Aleksander podpisał kilka dekretów: „o zapobieżeniu upadkowi kościołów parafialnych”, „w sprawie zapewnienia funduszów duchowieństwa rzymsko-katolickiego”, „o dziesięcinach” — które następnie opublikowano w Dzienniku Praw. Dwa najważniejsze dekry, także wówczas podpisane przez Aleksandra: „o organizacji i funkcjach Komisji RWRiOP”, „o stopniu dozoru i opieki rządu nad duchowieństwem rzymsko-katolickim i funduszami przez nich posiadanyymi” uznano za postanowienia tajne i nie ogłoszono; patrz uwagi na ten temat E. Kipa, jw. s. 168. Ten ostatni właśnie dekret uzależniający sprawy duchowieństwa od władzy świeckiej był inspirowany i redagowany przez S. Potockiego.

<sup>18a</sup> M. Loret, jw. s. 211.

doczuli się w omówionym normatywie: dążenie do ograniczenia napływu aspirantów do zakonów, zniesienia egzempcji zakonnej, co w rezultacie doprowadzić miało do zmniejszenia liczby duchowieństwa, były już znane na terenie diecezji płockiej z czasów gdy wchodziła ona w skład prowincji Prus Nowowschodnich (1795—1806)<sup>19</sup>. Władze pruskie wydały bowiem podobne przepisy i zarządzenia. Doprowadziły one do ścisłego nadzoru władzy administracyjnej nie tylko nad zakonami, ale nad całym Kościołem katolickim<sup>20</sup>. W podobnym duchu utrzymane były przepisy z czasów Księstwa Warszawskiego (1807—1815), które usiłowano wcielić w życie również w diecezji płockiej. Dotyczyły one m.in. egzaminów i warunków przyjmowania do zakonów<sup>21</sup>. Minister S. Potocki jako projektodawca dekretu kontrasygnowanego przez Aleksandra I w marcu 1817 r. nawiązywał więc w oczywisty sposób zarówno do ustawodawstwa pruskiego, jak i z czasów Księstwa. Samego ministra wyznań cechowało nieprzyjazne nastawienie wobec zakonów i Kościoła katolickiego, które tłumaczy jego postępowanie w tej dziedzinie. Swoją wrogą postawę uzewnętrznił w niedługim czasie, publikując „Podróż do Ciemnogrodu” (co przyczyniło się w znacznym stopniu do udzielenia mu dymisji ze stanowiska ministra)<sup>22</sup>. Było rzeczą zrozumiałą, iż dołoży on teraz wszelkich starań, aby dekrety własnego autorstwa wprowadzić jak najprędzej w życie. W jakim stopniu udało mu się to zrobić? Czy wspomniane postanowienia wprowadzono do praktyki codziennej w Królestwie? Postaramy się odpowiedzieć na te pytania.

Sprawa nadsyłania raportów rocznych o stanie diecezji doczekała się dość szybkiej realizacji. W czerwcu 1817 r. Komisja RWRiOP upoważniła komisje wojewódzkie (urzędy administracji państwowej) do wymagania od konsystorza diecezjalnych rocznych raportów „o zmianach zachodzących co do osób zakonnych”. Na mocy tego upoważnienia, Komisje Województwa Mazowieckiego i Płockiego zwracały się do Konsystorza Płockiego kilkakrotnie wzywając go do nadesłania wymaganego sprawozdania według podanego wzoru<sup>23</sup>. Pod koniec 1817 r. Konsystorz Płocki wysłał wreszcie władzom wojewódzkim żądany raport, przesłany następnie do Komisji RWRiOP do Warszawy. W ten sposób sporządzanie szcze-

<sup>19</sup> J. Wąsicki. *Ziemie polskie pod zaborem pruskim. Prusy Nowowschodnie (Neupreußen) 1795—1806*. Poznań 1963 s. 219, 223.

<sup>20</sup> Tamże s. 223, 224.

<sup>21</sup> ADP rkps 34. Korespondencja kurii biskupiej w sprawach zakonów 1797—1863 (nie fol.). Minister Spraw Wewnętrznych i Religijnych J. P. Łuszczewski do bpa administratora diecezji płockiej T. Ostaszewskiego. Warszawa 25 X 1810 r. — w sprawie egzaminowania nowicjuszy. Por. tamże „Instrukcja dla komisarzy do egzaminu osób do zakonu wstąpić chcących” załączona przy piśmie prefekta departamentu płockiego R. Rembieleńskiego do bpa administratora płockiego z 10 I 1811 r.

<sup>22</sup> E. Kipa, jw. s. 170; S. Kostka Potocki. *Podróż do Ciemnogrodu przez autora „Świstka krytycznego”*. T. 1—4. Warszawa 1820.

<sup>23</sup> ADP rkps 50. Akta raportów rocznych (nie fol.). Komisja Województwa Mazowieckiego do Konsystorza Płockiego z dn. 26 VI 1817 r.; Komisja Województwa Płockiego do Konsystorza Płockiego z dn. 17 X 1817 oraz jej powtórne wezwanie do przesłania sprawozdania z dn. 22 XI 1817 r.

gółowego rocznego sprawozdania o stanie diecezji weszło do obowiązków władz diecezjalnych. Dzięki tym raportom, kontrolowanym przez komisje wojewódzkie, władze wyznaniowe w Warszawie uzyskiwały odtąd informacje o liczbie parafii i klasztorów w diecezji, ilości duchowieństwa świeckiego i zakonnego, opisy stanu zachowania kościołów i budynków klasztornych, dane o działalności seminariów i sposobie ich utrzymania itd. wprost od konsystorza biskupiego<sup>24</sup>.

Wprowadzenie w życie ograniczeń w przyjmowaniu do zakonów męskich i żeńskich okazało się trudniejsze. Komisja RWRiOP opracowała szczegółową „Instrukcję względem wstępujących do zakonów” jako uzupełnienie i rozwinięcie artykułu 15, dekretu z dn. 18 III 1817 r. o przyjmowaniu do zakonów i seminariów<sup>25</sup>. Instrukcję rozesłano biskupom Królestwa i władzom wojewódzkim z poleceniem ścisłego jej przestrzegania<sup>26</sup>. Zawierała ona procedurę przyjęcia do zakonów i seminariów diecezjalnych, z wyszczególnieniem czynności, które miały wykonać przy egzaminowaniu kandydatów trzyosobowe komisje powoływane dla każdej diecezji przez biskupa.

Zadaniem komisji — według instrukcji — było zbadanie, czy dana osoba może wstąpić do zakonu lub seminarium, i z jakich powodów chce to uczynić. Warunkami niezbędnymi zostania zakonnikiem lub alumnem w seminarium stawało się posiadanie odpowiednich predyspozycji, ukończenie 24 roku życia, pomyślne zdanie egzaminu przed komisją diecezjalną oraz uzyskanie personalnego pozwolenia z ministerstwa wyznań. Powyższa granica wieku mogła być uchylona jedynie w wypadku kobiet pragnących przystąpić do zgromadzenia sióstr miłosierdzia (szarytek), które uważano za społecznie przydatne, ponieważ zajmowały się szpitalnictwem. Ponadto granica wieku według instrukcji nie obowiązywała młodzieży męskiej, skierowującej się do seminarium diecezjalnego, a także do misjonarzy, komunistów zwanych bartoszkami, filipinów, inaczej nazywanych oratorianami. Te trzy wspólnoty zakonne męskie oceniano bowiem jako „zgromadzenia kapłanów z powołania swego zarządzaniu parafii poświęconych”<sup>27</sup>. W związku z tym o przyjęciu osób do seminarium, jak i do wspomnianych czterech zakonów (szarytki, misjonarze, bartoszkowie, filipini) decydować miał biskup, informując jednocześnie o tym Komisję RWRiOP w Warszawie. Ponadto aspiranci musieli przedstawić odpowiednie dokumenty, świadectwa szkolne, zwolnienie ze służby wojskowej, opinię miejscowych władz, a dopiero wówczas mogli przystąpić do egzaminu. Egzaminatorzy diecezjalni powinni spisać życiorys danej osoby, zanotować motywy skłaniające ją do wyboru zakonu, sporządzić protokół egzaminu. Wszystkie te papiery, wraz ze swoją opinią powinien przekazać biskup do

<sup>24</sup> Tamże.

<sup>25</sup> ADP rkps 34 — Komisja RWRiOP do bpa nominata płockiego T. Ostaszewskiego. Warszawa 15 IV 1817 r.

<sup>26</sup> Tamże.

<sup>27</sup> Tamże. Instrukcja względem wstępujących do zakonów § 9.

wglądu Komisji RWRiOP. Dopiero ona rezerwowała sobie prawo każdorazowego decydowania o przyjęciu. W ten sposób omawiana instrukcja wprowadzała faktycznie zakaz przyjęć osób do nowicjatów (z wyjątkiem czterech wyżej wspomnianych zakonów) bez zdania egzaminu i uzyskania pozwolenia od Komisji RWRiOP.

Cel wydania charakteryzowanego dekretu i instrukcji był wyraźny: objęcie kontroli nad rekrutacją do seminariów i zahamowanie dopływu nowych ludzi do zakonów nie zajmujących się szpitalami, bądź nie związanych z kształceniem kleru i pracą parafialną, a tym samym skazanie ich z góry na likwidację. Oczywiście likwidacja następowałaby stopniowo, w miarę jak wymierałyby starsze osoby<sup>28</sup>. Pomysł tego rodzaju kasaty zakonów zostanie jeszcze podjęty ponownie i zrealizowany przez władze rządowe w Królestwie po r. 1864.

Jaką postawę zajął wobec tych rozporządzeń biskup płocki Tomasz Ostaszewski? W piśmie do Komisji RWRiOP z dnia 26 III 1817 r. stwierdził, że na 260 parafii w diecezji, wakuje 60 z powodu braku wystarczającej liczby kapłanów świeckich. Z tej przyczyny, na parafiach pracuje od dawna 22 zakonników-kapłanów dostarczanych przez zakony: kanoników regularnych laterańskich, benedyktynów, bożogrobców i franciszkanów konwentualnych. Ponadto zakony prowadzą w diecezji szkoły publiczne: w Pułtusku benedyktyni, w Skępem bernardyni, w Żurominie reformaci<sup>29</sup>. Wykonanie rozporządzenia władz świeckich doprowadziłoby do zmniejszenia liczby kapłanów w diecezji, których i tak jest obecnie za mało. Warunki stawiane kandydatom w dekrecie i instrukcji: posiadanie 24 lat życia, otrzymanie zezwolenia od Komisji RWRiOP na pójście do zakonu i wysyłanie do niej zawiadomień o przyjęciu do seminarium, bp T. Ostaszewski ocenił jako „utrudniające i przewlekające czas kandydatom”. Dlatego postulował, aby je uchylono, zarówno wobec kandydatów na kapłanów świeckich, jak i tych, którzy starać się będą o przyjęcie do kanoników regularnych laterańskich, misjonarzy, benedyktynów w Pułtusku i bernardynów w Skępem. Ci pierwsi bowiem (kanonicy regularni laterańscy i misjonarze) pełnią obowiązki świeckich kapłanów, a pozostali

<sup>28</sup> Dowodem, że S. Potocki chciał w ten sposób skasować zakony, jest ponadto charakterystyczny fragment z „Podróży do Ciemnogrodu”, który pozwalamy sobie tutaj przytoczyć: „Dobrze się dzieje bonzom po klasztorach, stały się one ich ojczyzną, bronią więc tej ojczyzny, ile i jak mogą, a przewidując zgubę, którą jej zagraża oświata, otwartą i cichą prowadzą z nią wojnę. Zapewnie, gdybym był rządem i gdybym mógł to bez obawy uczynić, położyłbym koniec temu wszystkiemu, wszelako z wolna i ostrożnie, bo chceć raptem wykorzeńić zadawnione przesady, na których opiera się dobry byt wielkiej liczby ludzi, jest to siać wiatry, by zbierać burze”. Cyt. za H. Hinz i A. Sikora (wybór, wstęp i przypisy). Polska myśl filozoficzna. Oświecenie. Romantyzm. Warszawa 1964 s. 211, 212.

<sup>29</sup> ADP rkps 34 — Bp płocki T. Ostaszewski do Komisji RWRiOP w Warszawie, 26 III 1817 r. — pisał m.in. „Z 260 kościołów parafialnych składających diecezję, 60 jest wakujących dla niedostatku kapłanów świeckich, do 12 (parafii) dostarcza księży Zgromadzenie Kanoników Regularnych z Czerwińska, do 2 Zgromadzenie Miechowitów (tzn. bożogrobców) w diecezji krakowskiej znajdujących się, 4 kościołami parafialnymi zarządzają benedyktyni wzięci z klasztoru pułtuskiego, 2 misjonarze z Mławy, a 2 franciszkanie z Dobrzynia. Szkoły publiczne utrzymują XX. benedyktyni w Pułtusku, XX. bernardyni w Skępem, XX. reformaci w Żurominie”.



trudnią się „edukacją publiczną”. Postulaty bpa T. Ostaszewskiego nie spotkały się ze zrozumieniem członków Komisji RWRiOP i nie zostały spełnione<sup>30</sup>.

Jest rzeczą znamienne, iż minister S. Potocki zwracał się kilkakrotnie do bpa A. Prażmowskiego, następcy po bpie Ostaszewskim, aby przestrzegął postanowień dekretu z marca 1817 r. oraz aby przypomniał przełożonym klasztorów znajdujących się na terenie diecezji płockiej, że nie wolno im przyjmować do nowicjatu bez zgody władz świeckich. Zwracał ponadto biskupowi uwagę, iż należy dopilnować, aby zakonnicy przed święceniami kapłańskimi zdawali egzamin z odbytej nauki<sup>31</sup>. Wywieranie tego rodzaju presji na biskupa świadczy, iż nie udawało się Komisji RWRiOP wprowadzić swych postanowień w życie.

O rezultatach dekretu marcowego mogą wyraźniej świadczyć liczby zakonników i zakonnice w klasztorach diecezji płockiej. Czy uległy one zmniejszeniu po wydaniu dekretu w 1817 r.? Zjawisko kształtowania się liczebności duchowieństwa zakonnego prześledzimy w odstępach pięcioletnich, od 1819 do 1864 r., tj. do chwili wydania i zrealizowania (w październiku 1864 r.) innego normatywu antyzakonnego.

W 1819 r. (przed kasatą) w 20 domach męskich na terenie diecezji płockiej przebywało ok. 180 zakonników (patrz tab. 1). Liczba ta zmniejszyła się w wyniku skasowania w tymże roku kanoników regularnych laterańskich w Czerwińsku i dominikanów (powtórnie) w Płocku do ok. 170 w r. 1821. Ale już w 1825 r. liczba ta wzrosła do 186 (licząc także kanoników w Czerwińsku, którzy chociaż skasowani mieszkali nadal w klasztorze), a w 1830 r. powiększyła się aż do 203. Po 1830 r. liczba zakonników znacznie zmaląła i w 1835 r. wynosiła 161. Fakt ten należy tłumaczyć uwarunkowaniami związanymi z powstaniem listopadowym i jego następstwami. W latach czterdziestych XIX w. zakonników było ponad 180 w diecezji, a w 1850 r. już ponad 200 tzn. prawie tyle samo co w 1830 r. W pięć lat później liczba zmniejszyła się do 188, by w latach 1860—1864 (tzn. do drugiej kasaty klasztorów w Królestwie) utrzymać się na tym samym prawie poziomie, tj. 192—196 zakonników (patrz tab. 1). Warto zauważyć, iż przez cały okres czasu od 1819 r. (po kasacie) do 1864 istniało w diecezji prawnie 18 domów (w opactwie czerwińskim zaś, skasowanym w 1819 r. zakonnicy wymierali stopniowo).

Liczebność sióstr zakonnych w 5 domach diecezji płockiej w l. 1819—1864 (skasowany dom norbertanek w Płocku przeniesiono w 1819 r. do Czerwińska) wyglądała nieco inaczej. W latach 1819—1830 liczba sióstr kształtowała się w granicach 50—56, osiągając najniższy pułap (39) w 1835 r. W latach 1840—1864 widać wyraźną tendencję wzrostową od

<sup>30</sup> W źródłach nie zachowały się ślady pozytywnej odpowiedzi Komisji RWRiOP na pismo bpa T. Ostaszewskiego.

<sup>31</sup> Tamże. Komisja RWRiOP do bpa płockiego A. Prażmowskiego z dn. 12 VII 1817; Komisja RWRiOP do bpa płockiego A. Prażmowskiego z dn. 10 III 1818 r.

TAB. 1. LICZEBNOŚĆ ZAKONNIKÓW W KLASZTORACH DIECEZJI PŁOCKIEJ W LATACH 1819—1864 32

Lp	Zakon	Miejscowość	Liczby zakonników w latach												
			1819	1821	1825	1830	1835	1840	1845	1850	1855	1860	1864		
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14		
1	Augustianie	Ciechanów	5	3	4	4	5	[5]	5	6	5	5	6		
2	Benedyktyni	Pułtusk	21	26	22	21	16	[17]	18	18	19	14	18		
3	Bernardyni	Ostrołęka	5 <sup>a</sup>	4	9	7	8	[8]	10	15	11	9	9		
		Przasnysz	6 <sup>a</sup>	6	6	7	10	[12]	14	[16]	19	16	16		
		Ratowo	7	5	5 <sup>b</sup>	7	7	7 <sup>c</sup>	9	9	8	9	3		
		Skepe	10	8	11 <sup>b</sup>	24	10	14 <sup>c</sup>	15	18	17	20	30		
		Strzegocin	7 <sup>a</sup>	7	6	6	4	[5]	7	6	8	10	10		
4	Dominikanie	Płock	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
5	Franciszkanie konwentualni	Dobrzyń	8	9	6	7	5	5 <sup>c</sup>	3	6	7	5	4		
6	Kanonicy reg. laterańscy	Czerwiński	35	[25] <sup>d</sup>	20 <sup>e</sup>	7	7	7 <sup>c</sup>	6	5	—	—	—		
7	Kapucyni	Zakroczym	4	4	4	9	7	14 <sup>c</sup>	12	12	11	13	7		
8	Karmelici	Obory Płońsk Trutowo	11 7 8	7 7 9	11 6 13	8 10 10	9 4 8	11 <sup>c</sup> 5 <sup>c</sup> 7 <sup>c</sup>	8 4 5	10 3 4	6 3 5	12 4 4	16 4 5		
9	Misjonarze	Mława Płock	6 4	5 5	6 5	5 6	6 5	5 <sup>c</sup> 6 <sup>c</sup>	5 5	5 5	3 5	5 6	5 5		
10	Reformaci	Płock Pułtusk Zaręby Zuromin	11 4 12 10	15 4 12 13	20 4 16 12	20 7 17 21	15 6 17 12	20 <sup>c</sup> [5] [18] 14 <sup>c</sup>	19 4 19 15	22 5 16 21	21 5 15 20	21 6 16 21	17 6 14 17		
		Razem	183	174	186	203	161	185	188	202	188	196	192		

a Dane z 1818 r. ADP rkps 34 zak. Korespondencja Kurii Biskupiej w sprawie zakonów z lat 1797—1864. Spis ogólny klasztorów i osób zakonnych pięci męskiej w Królestwie Polskim z lat 1817 i 1818.

b Dane z 1826 r. (Schematyzm diecezji płockiej na rok 1827. Warszawa 1826) s. 100 Ratowo, s. 104 Skępe.

c ADP rkps 35 zak. Lista imienna zakonników i zakonnic w klasztorach diecezji płockiej w 1840 r.

d Dom skasowany w 1819 r., jednak zakonnicy w nim przebywali.

e AGAD I Rada Stanu rkps 102, k. 406—421. Wykaz ogólny statystyczny instytutów religijnych i duchowieństwa rzymsko-katolickiego w Królestwie Polskim w roku 1826.

TAB. 2. LICZEBNOŚĆ SIOSTR ZAKONNYCH W KLASZTORACH DIECEZJI PŁOCKIEJ W LATACH 1819—1864<sup>33</sup>

Lp	Zakon	Miejscowość	Liczby sióstr w latach											
			1819	1821	1825	1830	1835	1840	1845	1850	1855	1860	1864	
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	
1	Benedyktynki	Sierpc	10	10	8	10	7	[8]	10	14	14	16 <sup>a</sup>	17	
2	Bernardynki (od 1870 r. jako kapucynki)	Przasnysz	8 <sup>b</sup>	10	10	7	6	[7]	8 <sup>c</sup>	10 <sup>c</sup>	10	18	18	
3	Norbertanki (premonstratenski)	Czerwińsk	—	23	24	20	13	[13]	14	14	14	15	16	
4	Szarytki (siostry miłosierdzia)	Płock	22	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
		Płock	7	6	6	6	6	[6]	6	7	6	7	7	
		Pułtusk	7	7	7	7	7	[6]	6	6	8	8	7	
Razem			54	56	55	50	39	[40]	44	51	52	64	65	

a W tym 3 nowicjuszeki

b Dane z 1817 r. patrz ADP rkps 34 zak. Korespondencja Kurii Biskupiej w sprawach zakonów 1797—1863. Spis zakonów obojej płci w Królestwie Polskim (z 1817 r.).

c W tym 1 nowicjuszką

ok. 40 zakonnic w 1840 r., poprzez 51 w 1850 r., 64 w 1860 r. i 65 w 1864 r. (patrz tab. 2) (Uwaga: liczby w tab. 1 i 2 zaznaczone nawiasem [...] ustalone są szacunkowo.)

Na podstawie kształtowania się liczebności zakonników i sióstr w diecezji płockiej w pięcioletnich przekrojach od 1819 do 1864 r. można stwierdzić, iż przepisy władz świeckich nie ograniczały przyjmowania nowych osób do wspólnot zakonnych. Przepisy te nie były egzekwowane po dymisji udzielonej S. Potockiemu ze stanowiska ministra wyznań. Obserwowany natomiast znaczny spadek ilości zakonników i sióstr w latach trzydziestych XIX w. należałoby przypisać powstaniu listopadowemu, epidemii cholery (na skutek której np. w konwencie bernardynów w Skępem zmarło 2 kapłanów i 1 brat na ogólną ilość 29 zakonników, a u franciszkanów w Dobrzyniu zmarło 2 na 6<sup>34</sup>, duże straty poniosły i inne domy zakonne) i trudnym warunkom popowstaniowym, w jakich znalazło się duchowieństwo wraz z całym społeczeństwem w początkach rządów namiestnika J. Paskiewicza.

### KASATA ZAKONÓW W 1819 R.

Negocjacje prowadzone w Rzymie między Rosją a kurią rzymską w l. 1817—1818 doprowadziły do wydania przez papieża Piusa VII bulli „*Militantis Ecclesiae*” dnia 12 III 1818 r. erygującej arcybiskupstwo warszawskie oraz bulli „*Ex imposita Nobis*” — dnia 30 VI 1818 r. wyznacza-

<sup>32</sup> Liczby zakonników ustalono głównie na podstawie schematyzmów diecezji płockiej. Zakonnicy byli w nich wymieniani imiennie według domów. Istniejące luki w informacjach ze schematyzmów uzupełniono danymi ze źródeł rękopiśmiennych, sygnalizując ten fakt odpowiednimi przypisami do tabeli. Wykorzystane schematyzmy — dla 1819 r. *Elenchus Universi Cleri Dioecesis Plocensis*, b.m.r. współwyd. z *Directorium Officii Divini et sacrificii ... pro dioecesi Plocensi. Varsaviae 1819*; dla 1821 *Elenchus Universi Cleri Dioecesis Plocensis*, b.m.r. współwyd. z *Directorium Officii Divini et Sacrificii... pro dioecesi Plocensi... pro Anno Christi 1825 conscriptum ac editum. Varsaviae (1825)*; dla 1830 *Elenchus Universi Cleri Dioecesis Plocensis*, b.m.r. współwyd. z *Directorium Divini Officii et Sacrificii... pro Dioecesi Plocensi... pro AD 1831 conscriptum ac editum. Varsaviae 1830*; dla 1835 *Elenchus Universi Cleri Dioecesis Plocensis*, b.m.r. współwyd. z *Ordo Divini Officii et sacrificii... pro Dioecesi Plocensi... pro AD 1836 qui est bissextilis. Varsaviae 1835*; dla 1845 *Catalogus Utriusque Cleri Dioecesis Plocensis pro AD 1845. (Varsaviae 1844)*; dla 1850 *Catalogus Cleri Saecularis ac Regularis Dioecesis Plocensis Anno 1851. (Varsaviae 1850)*; dla 1855 *Catalogus Cleri Saecularis ac Regularis Dioecesis Plocensis pro Ad 1856. (Varsaviae 1855)*; dla 1860 *Catalogus Cleri Saecularis ac Regularis Dioecesis Plocensis pro Ad 1861. (Varsaviae 1860)*; dla 1864 *Elenchus Cleri Saecularis ac Regularis Dioecesis Plocensis pro AD 1865. (Varsaviae 1864)*. Uwaga: Liczby zakonników w poszczególnych domach obejmują zarówno kapłanów, kleryków jak i laików. Dane pochodzące z szacunku zaznaczono w nawiasach [...]

<sup>33</sup> Liczby sióstr w domach zakonnych ustalono dla poszczególnych lat na podstawie schematyzmów diecezjalnych. Patrz przypis 32.

<sup>34</sup> ADP rkps 50 cz. 1. Akta raportów rocznych do Komisji Województwa Płockiego przesyłanych. Statystyczne.

jącej granice diecezji w ramach Królestwa Polskiego<sup>35</sup>. W bulli z 30 czerwca 1818 r. arcybiskup Franciszek Malczewski otrzymał uprawnienia do skasowania tytu klasztorów, opactw i zwykłych beneficjów, ile trzeba będzie na uzupełnienie i zasilenie uszczuplonych w czasie działań wojennych uposażeń biskupów, kapituł, seminariów i na utworzenie nowego biskupstwa, kapituły i seminarium w Janowie Podlaskim<sup>36</sup>.

W 1819 r. na podstawie bulli „Ex imposita Nobis” został wydany dekret likwidujący szereg domów zakonnych w diecezjach Królestwa Polskiego, w tym i w diecezji płockiej. Okoliczności poprzedzające ukazanie się tego dekretu wskazują, iż opracowano go w Komisji RWRiOP pod kierunkiem ministra S. Potockiego, bowiem projekt prymasa, w którym chciał zlikwidować tylko niektóre bogatsze klasztory, został odrzucony<sup>37</sup>. Ostatecznie gotowy dekret podsunęto do podpisania ciężko choremu arcybiskupowi warszawskiemu, prymasowi Królestwa F. Skarbek-Malczewskiemu. Wymuszony na prymasie podpis znalazł się pod dekretem 17 kwietnia 1819 r., tj. na dzień przed jego śmiercią<sup>38</sup>.

Doprowadzenie do kasaty było zasługą i sukcesem Potockiego, który już 30 marca 1819 r. zwrócił się z wnioskiem do namiestnika gen. J. Zajączka (a więc jeszcze przed przygotowaniem i podpisaniem dekretu!) o wyzna-

<sup>35</sup> Papiestwo wobec sprawy polskiej s. 271.

<sup>36</sup> Tamże s. 281. Franciszek Skarbek-Malczewski (1754—1819) kanonik gnieźnieński (1782), od 1815 r. bp włocławski, od 1818 r. abp warszawski i prymas Królestwa Polskiego.

<sup>37</sup> Projekt prymasa nie odpowiadał zwłaszcza Potockiemu, który polecił specjalnie powołanej do tego celu komisji opracować nowy. W skład komisji wchodził członkowie KRWRiOP. Duży udział w opracowaniu nowego dekretu miał bp sandomierski Szczepan Hołowcyc, zawdzięczający swoją karierę duchowną S. Potockiemu. Obszerne informacje o projekcie dekretu, jaki ułożył „delegat apostolski” prymas F. Malczewski patrz AGAD Centralne Władze Wyznaniowe (dalej CWW) rkps 177 Supresja klasztorów i beneficjów w Królestwie Polskim (1818—1831). Referat z Dyrekcji Ogólnej Wyznań z 7 X 1829 k. 30 v; Loret, jw. s. 218 in.

<sup>38</sup> X. Z. Ch(odyński). Opat. EKN. T. 17 s. 338 — autor charakteryzując okoliczności podpisania dekretu przytacza wiarygodną jakoby wiadomość, iż „ręką na wpół już tylko przytomnego arcybiskupa (F. Malczewskiego) kierował jeden z obecnych jego prałatów”. Bp Prażmowski zaś, wspominając o tym fakcie w 1829 r., a więc z perspektywy dziesięcioletniej, po obejrzeniu oryginału dekretu w archiwum Komisji RWRiOP stwierdził, iż podpis prymasa „dowodzi wielkiej jego słabości na ciele, że podpisując dekret supresyjny ledwie mógł piórem włączyć” — patrz AGAD CWW rkps 177 k. 31 — w referacie z Dyrekcji Ogólnej Wyznań. Natomiast w dziele ks. A. Boudou T. J. Stolica Święta a Rosja. T. 1 1814—1847. Kraków 1928 s. 113 znalazła się taka charakterystyka: „Długo opierał się arcybiskup natarczywym naleganiom, wreszcie gdy wyczerpany ciężką chorobą leżał już na łożu śmierci, przyniesiono mu dekret, żądając podpisu. Opierał się jeszcze, w końcu bezsilny, skreślił słabnącą dłonią parę zygzaków ledwie czytelnych, a świadkowie obecni tej scenie musieli zaświadczyć autentyczność podpisu, wymuszonego na konającym”. Z przytoczonych opinii wynika co najmniej jeden pewnik: F. Malczewski nie był autorem dekretu, do podpisania którego został zmuszony. Jest rzeczą również oczywistą, iż nie dawano mu czasu do namysłu, ale go ponaglano, obawiając się, iż gdyby umarł wcześniej, to nie udało by się przeprowadzić kasaty bez uprawnień delegata apostolskiego. Patrz: Kipa, jw. s. 251 — uwagi Potockiego na ten temat w liście do Ignacego Sobolewskiego ministra sekretarza stanu Królestwa Polskiego w Petersburgu z dn. 24 IV 1819 r. W liście tym Potocki napisał otwarcie, że posłużył się bpem S. Hołowcycem i kanonikiem katedralnym kujawskim a zarazem oficjałem warszawskim A. Kotowskim, którzy wywierali presję na prymasa. Dzięki usłudze tych dwu kapłanów dzieło to doszło do skutku. Oni też poświadczali na dokumencie autentyczność podpisu Malczewskiego.

czenie specjalnej komisji, która będzie czuwać nad realizacją „supresyi”, przejściem i administracją beneficjów, majątków i funduszków zakonnych<sup>39</sup>. Namiestnik Królestwa, działając „w imieniu Najjaśniejszego Aleksandra I Cesarza Wszéch Rosji Króla Polskiego” powołał w dn. 3 IV 1819 r. Deputację [do] Spraw Zniesionych Instytutów Duchownych<sup>40</sup> (dalej cyt. Deputacja SZID). W skład Deputacji weszli: minister Potocki jako przewodniczący, formalnie prymas Malczewski (formalnie, gdyż faktycznie nie brał udziału w pracach Deputacji z powodu choroby), a ponadto czterech członków Komisji RWRiOP: minister Przychodów i Skarbu F. Węgleński, bp płocki A. Prażmowski, referendarz Rady Stanu J. Żochowski oraz ekonomista, historyk i publicysta W. Surowiecki<sup>41</sup>. Sama Deputacja była tworem państwowym o szerokich kompetencjach. Należało bowiem do niej administrowanie „dobrami supresyjnymi”, zarządzanie kasą, do której wpływały wszystkie dochody z przyjmowanych beneficjów, czynszów, dóbr i zapisów. W toku dalszej działalności opracowała ona szereg projektów rozpatrywanych i zatwierdzanych na ogólnym posiedzeniu Komisji RWRiOP. Dotyczyły one m.in. sposobu i wysokości finansowania zakonników ze skasowanych domów, możliwości wykorzystania „opróżnionych przez supresję” zabudowań klasztornych, dysponowania majątkami i finansami uzyskanymi z kasaty.

Najwięcej klasztorów, bo aż 11 (7 męskich i 4 żeńskie) zlikwidowano w archidiecezji warszawskiej, 10 w kielecko-krakowskiej (8 męskich i 2 żeńskie), po 6 domów (męskich) w sandomierskiej i kujawsko-kaliskiej, najmniej zaś w diecezjach: lubelskiej 3 (1 męski i 2 żeńskie), w płockiej 2 (1 męski i 1 żeński), w augustowskiej 1 (męski). Jedynie w nowo powstałej diecezji podlaskiej nie skasowano żadnego. W sumie, na terenie Królestwa Polskiego przestało istnieć prawnie 30 domów męskich i 8 żeńskich (wyluczając z obliczeń te, które uległy likwidacji wcześniej, za czasów pruskich, czy austriackich, a dekret znosił je po raz drugi)<sup>42</sup>. Po kasacie 1819 r. zostało w Królestwie Polskim ogółem 177 domów, w tym 150 męskich i 27 żeńskich, a ponadto 5 domów unickich bazylianów. Rozmieszczenie klasztorów w diecezjach po 1819 r. ukazuje tab. 3.

<sup>39</sup> AGAD CWW rkps 177 k. 33, 33 v.

<sup>40</sup> Tamże k. 79—80.

<sup>41</sup> Tamże.

<sup>42</sup> AGAD CWW rkps 178 Deputacja (do) Spraw Zniesionych Instytutów Duchownych (1819—1821), a ponadto tamże CWW rkps 177. Wykaz skasowanych domów według zakonów przedstawia się następująco: A. Zakony męskie — augustianie 1 (Olkusz), benedyktyni 2 (Łysa Góra, Sieciechów), bożogrobcy 1 (Miechów — ostatni, jaki posiadali w Królestwie), cystersi — wszystkie 5 (Jędrzejów, Koprzywnica, Łąd, Sulejów, Wąchock), dominikanie 3 (Hrubieszów, Warszawa, Wierzbolów), kameduli 3 (Bieniszew, Rytwiary, Szaniec), kanonicy regularni laterańscy 5 (Czerwińsk, Kurozwęki, Lubraniec, Mstów, Warszawa), kartuzi 1 (klasztor w Gidlach, ostatni, jaki mieli w Królestwie), paulini 7 (Beszowa, Brdów, Łęczeszycze, Oporów, Pińczów, Wieluń, Warszawa), norbertanie 2 (Hebdom, Witów). B. Zakony żeńskie: bernardynki 2 (Warszawa, Warszawa Praga), brygidki 1 (Warszawa), karmelitanki 2 (Lublin, Warszawa), norbertanki 3 (Busk, Imbramowice, Płock). „Zredukowano” liczbę sióstr wizytek w Lublinie.

TAB. 3. DOMY ZAKONÓW MĘSKICH I ŻEŃSKICH W DIECEZJACH  
KRÓLESTWA POLSKIEGO PO 1819 r.<sup>a</sup>

Lp	Diecezja	Domy zakonne		
		męskie	żeńskie	Razem
1	Augustowska	7	1	8
2	Kielecko-krakowska	7	1	8
3	Kujawsko-kaliska	36	3	39
4	Lubelska	20	4	24
5	Płocka	18	5	23
6	Podlaska	17	1	18
7	Sandomierska	13	3	16
8	Arch. Warszawska	32	9	41
9	R a z e m	150	27	177
	Chełmska (unicka)	5	—	5
R a z e m		155	27	182

a Sporządzono na podstawie: Rocznik instytucji religijnych i edukacyjnych w Królestwie Polskim, Warszawa 1826/1927, s. 179.

Jeśli chodzi o diecezję płocką, to z zakonów męskich zlikwidowano na jej terenie w 1819 r. opactwo kanoników regularnych w Czerwińsku — niewątpliwie najlepiej wyposażone w diecezji — oraz powtórnie dominikanów płockich <sup>43</sup>.

Bardziej skomplikowana sytuacja zaistniała w przypadku zakonów żeńskich. Norbertanki (premonstratenski) płockie zredukowano do liczby 15 i przeniesiono do Czerwińska <sup>44</sup>. Dom benedyktynek w Sierpcu wymieniony wprawdzie w dekrecie z 17 IV 1819 r. jako podlegający kasacji (zredukowanie liczby zakonnicek do połowy ich składu osobowego), nie został zamknięty ani „zredukowany”. Dekretem cesarskim bowiem z dnia 24 lipca (10 sierpnia) 1824 r. wyłączono go spod „supresyi” i przywrócono mu wszelkie prawa własności i uposażenie, jakie uprzednio posiadał. Stało się to możliwe dzięki temu, iż benedyktyнки dalsze istnienie swojego jedynego w Królestwie domu uzasadniały koniecznością prowadzenia szkoły dla dziewcząt <sup>45</sup>.

W wyniku podjętej akcji likwidacyjnej niektóre zakony utraciły swoje ostatnie domy w Królestwie, a tym samym przestały istnieć formalnie

<sup>43</sup> W 1819 r. było w Płocku 2 dominikanów, sprawujących funkcje kapelanów u norbertanek. Ich kościół i klasztor Św. Dominika skasowali Prusacy, zajmując w 1805 r. zabudowania na koszary wojskowe. Kościół dominikański przekazano następnie protestantom. W 1819 r. część zabudowań odremontowano na pomieszczenia dla archiwum grodzkiego i ziemskiego, a mniejsze lokale wydzierżawiono. A. J. Nowowiejski. Płock. Monografia historyczna. Płock (1930) <sup>2</sup> s. 578; patrz ponadto Elenchus Universi Cleri Dioecesis Plocensis (pro AD 1820). Varsaviae 1819.

<sup>44</sup> Redukcja oznaczała przejście połowy ich majątku. W podobny sposób (uszczułając uposażenie klasztoru), „zredukowano” liczbę benedyktynek w Sandomierzu i wizytek w Lublinie.

<sup>45</sup> AGAD CWW rkps 179. Wyłączenie klasztorów spod supresyi. Ogólne 1822—1826.

(tzn. od strony prawnej) na tym terenie, bowiem zakonnicy żyli dalej. Wśród tego rodzaju najbardziej poszkodowanych znaleźli się: bożogrobcy, cystersi, kartuzi, premonstratensi (norbertanie), a z żeńskich karmelitanki. Tylko po 1 domu utrzymali: benedyktyni (Pułtusk), kameduli (Bielany k. Warszawy), kanonicy regularni laterańscy (Kraśnik), bartoszkowie zwani komunistami (Węgrów), oratorianie inaczej zwani filipinami (Studziana). Także po 1 domu zostawiono następującym zakonem żeńskim: brygidkom w Lublinie, norbertankom w Czerwińsku (przeniesionym z Płocka) oraz w Warszawie kanoniczkom i sakramentkom.

Kasata dotknęła w Królestwie w bezpośredni sposób 467 duchownych, w tym 294 zakonników i 173 zakonnice, a w diecezji płockiej 37 zakonników i 22 zakonnice <sup>46</sup>. Zakonnicy-kapłani ze skasowanych klasztorów zatrudniani byli w okolicznych parafiach bądź jako wikariusze, bądź administratorzy. W ten sposób na parafiach w całym Królestwie znalazło się ok. 200 zakonników <sup>47</sup>. Część duchowieństwa zakonnego pozostawiono przy kościołach klasztornych dla sprawowania służby bożej. Klasztory z takimi zakonnikami pustoszały stopniowo, w miarę jak wymierali ich mieszkańcy (np. w Czerwińsku, Miechowie). Dla zakonników chorych i tych, którzy znaleźli się na parafiach nie posiadających należytego uposażenia oraz dla pozostawionych w klasztorach na wymarcie, wypłacano pensje roczne w wysokości od 300 do 900 zł. Ogółem w 1821 r. otrzymało takie pensje 86 zakonników i 173 siostry <sup>48</sup>. Pensje były bardzo skromne, nie wystarczały na całoroczne utrzymanie. Stąd wielu kapłanów-zakonników szukało nie obsadzonych parafii, gdzie byt wydawał się im znośniejszy. Przeważnie jednak parafie, gdzie nie było księdza od lat, należały do bardzo ubogich.

Na mocy tego samego dekretu z 17 IV 1819 r. uległo likwidacji w Królestwie Polskim 14 kolegiat, w tym kolegiata w Płocku oraz kolegia mansjonarzy i psalterzystów, a ponadto wszystkie beneficja „proste”. W każdej diecezji pozostawiono po jednej kolegiacie z uposażeniem dla proboszczów-emerytów. Diecezja płocka miała odtąd posiadać tylko 1 kolegiatę w Pułtusku <sup>49</sup>.

Jakie były rzeczywiste przyczyny kasaty? Zarówno w bulli „Ex imposita Nobis” jak i w dekrete z 17 IV 1819 r. konieczność kasaty uzasadniano względami ekonomicznymi: uzyskanie funduszków na urządzenie biskupstwa, kapituły i seminarium w Janowie i na uzupełnienie uposażeń pozo-

<sup>46</sup> AGAD I Rada Stanu (dalej cyt. I RS) rkps 99 Raporta roczne Komisji Rządowej Obrządków Religijnych i Oświecenia Publicznego (1816—1822) s. 322 — raport z 1821. W momencie kasaty w klasztorze czerwińskim kanoników regularnych było 35 zakonników, a w Płocku 2 dominikanów oraz 22 norbertanki.

<sup>47</sup> Na podstawie wspomnianego wyżej raportu z 1821 r. (AGAD I RS rkps 99 s. 322) podającego 294 zakonników ze skasowanych klasztorów, z których 86 otrzymało pensje, ponieważ nie mogli się utrzymać inaczej, łatwo obliczyć, iż na parafiach znalazło się ich ok. 200. Nie musieli oni pobierać pensji rządowych zajmując się pracą parafialną.

<sup>48</sup> Tamże.

<sup>49</sup> ADP rkps 34 — kopia normatywu kasaty z 1819 r. podpisanego przez F. Skarbek-Malczewskiego; por. też AGAD CWW rkps 177 k. 18—19.



stałych biskupów, kapituł i seminariów. Czy rząd kierował się również tymi motywami? Z pewnością władze państwowe pragnęły uzyskać z kasaty korzyści ekonomiczne. Myślano głównie o uposażeniu hierarchii kościelnej i budowie nowych kościołów. Obok tych celów stawiano następną: akcję charytatywną, oświatową i ogólne potrzeby państwowe<sup>50</sup>. W porównaniu do intencji czynników kościelnych, motywacja ta była o wiele szersza. Wynikało to z innego punktu widzenia, jaki zajmował rząd. W jego pojęciu kasata była jednym z etapów reformy zakonów mieszczącej się w ramach szeroko pojętej reformy Kościoła, którą zamierzano podjąć. Najpierw więc układano projekty kasaty, a potem zastanawiano się, na co przeznaczyć otrzymane w ten sposób pieniądze. Rozpatrując przyczyny kasaty należy brać pod uwagę niechęć a nawet wrogość do klasztorów, niezrozumienie zasad życia zakonnego, jakie reprezentowali członkowie Komisji RWRiOP: minister S. Potocki, Stanisław Staszic<sup>51</sup>, a także dobrze zaznajomiony „z duchem i porządkiem austriackiego rządu”, działacz polityczny o szerokich zainteresowaniach prawniczych i administracyjno-ekonomicznych — Mikołaj Andrzej Horodyski<sup>52</sup>. Już od 1814 r. układali oni projekty reform zakonów, opracowywali plany „urządzenia duchowieństwa katolickiego”, które udało im się częściowo zrealizować<sup>53</sup>. Inicjatorem i twórcą wielu memoriałów na ten temat był S. Potocki.

Postawa władz świeckich wobec zakonów wyraźnie została określona w sprawozdaniu z prac Rady Stanu Królestwa Polskiego, przyjętym przez senat KP w kwietniu 1818 r., w którym czytamy: „Patrząc na mnogość klasztorów w Polsce i na znaczne do nich należące fundusze, żałować przychodzi, że urządzenie ich dotąd wstrzymanem zostało. Kilka dla obu płci zostawiwszy klasztorów, jako ustronie, do którego skołatani wiekiem i trudami, przed światem schronić by się mogli, zechce zapewne Rząd resztę zakonów zwrócić do celu powszechnej użyteczności, jak to: do uczenia młodzieży, do posługi szpitalów, do polepszenia moralności w więzieniach itp.”<sup>54</sup>.

Genezę tego rodzaju postawy należy upatrywać w ideologii Oświecenia, przenikniętej duchem racjonalizmu i utylitaryzmu. Pozostawała ona w jaskrawej sprzeczności z ideałami życia zakonnego. Utylitaryzm stosowano jako miarę do oceny nie tylko zagadnień ekonomicznych, ale także

<sup>50</sup> Borowski, *iw.* s. 63.

<sup>51</sup> Pisał on w „Przestrogach dla Polski”. Kraków 1926 s. 137 — „prócz plebana i biskupa każdy inny duchowny jest niepotrzebny, a tym samym szkodliwy”.

<sup>52</sup> W. Rostocki i H. Wereszycka, Horodyski Mikołaj Andrzej Michał h. Korczak. W: Polski słownik biograficzny. T. 10. Kraków 1962—1964 s. 4—8.

<sup>53</sup> Kipa, *iw.* s. 245; Biblioteka Czartoryskich w Krakowie rkps 5250 IV. Memoriały, projekty, akta dotyczące duchowieństwa i spraw wyznaniowych w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim z l. 1808—1830 s. 177—187. Projekt urządzenia Duchowieństwa Katolickiego przez ministra Wyznań Religijnych S. Potockiego (bez daty); tamże rkps 5236 IV Królestwo Polskie 1814—1815. Papiery Komitetu Reformy s. 447—465 Projekt do urządzenia duchowieństwa.

<sup>54</sup> AGAD I RS rkps 127 Raporta Rady Stanu z odbytych czynności z roku 1818 i 1819 k. 68.

społecznych i kościelnych<sup>55</sup>. Stąd też przyjęto za rozstrzygające kryterium istnienia zakonów swoiście rozumianą użyteczność. Według tego kryterium zgromadzenia zakonne były przydatne głównie na polu oświaty, wychowania i w sferze działalności charytatywnej. W pierwszej kolejności zlikwidowano jednak klasztory najbogatsze, pozostawiając nietkniętymi zakony żebracze.

### PRZYJĘCIE MIENIA ZAKONNEGO W L. 1819—1821

Likwidacja kolegiat i bogatszych domów zakonnych połączona była z przejściem ich majątności, zabudowań i ruchomości. Deputacja SZID zajęła się nadzorem nad przebiegiem kasaty. W tym celu opracowała instrukcję dla urzędników — komisarzy realizujących dekret 17 IV 1819 r. w praktyce. Deputacja egzekwowała od nich, aby czynności likwidacji klasztorów i przejęcia ich własności odbywały się według obmyślonego planu: „okupacja”, lustracja i ewakuacja.

W pierwszym etapie nastąpiła tzw. okupacja tzn. oznajmienie zakonnikom faktu likwidacji klasztoru, dokonanie prowizorycznego opisu kościoła, zabudowań, majątków, rejestracja wszelkich źródeł dochodu. W trakcie „okupacji” delegowani komisarze wzywali przełożonego domu do złożenia przysięgi, że nie podejmie on działania na szkodę powstającego Funduszu Ogólnego Religijnego. Po otrzymaniu żądanych informacji odnośnie dochodów z dóbr, kapitałów, dziesięcin, zabudowań, czynszów, placów i dzierżaw sporządzali odpowiednie protokoły i wykazy imienne zakonników, służby kościelnej, inwentarze wszelkich ruchomości i sprzętów zarówno w kościele jak i w konwencie czy opactwie. Sprawdzali przy tym stan zachowania księgozbioru, a w wypadku gdy znajdował się w złym stanie i był nie uporządkowany, zabezpieczali pomieszczenia biblioteczne i opiekę wywiali je. Robili również wykaz opłaconych podatków, a w razie zgody przełożonego spisywali warunki kontraktu dzierżawy rocznej lub trzyletniej folwarków. Zakonników wydzierżawiających dobra (których byli do niedawna właścicielami) zobowiązywano do zebrania plonów z obsiarnych pól, wpłacenia do kasy państwowej  $\frac{1}{3}$  uzyskanego dochodu<sup>56</sup>.

Na podstawie akt okupacji Deputacja mogła zorientować się w stanie posiadania klasztorów. Celem tej pierwszej akcji odbywającej się głównie w maju 1819 r. było również zabezpieczenie „funduszu supresyjnego” w formie nałożenia na zakonników obowiązku strzeżenia ruchomości i do-

<sup>55</sup> S. Czarnowski. *Studia z historii myśli i ruchów społecznych*. Warszawa 1956. *Dzieła*. T. II w oprac. N. Assorodobraj i S. Ossowskiego s. 28, 63.

<sup>56</sup> Por. dla przykładu: AGAD CWW rkps 831 Akta okupacji dóbr klasztoru ks. kanoników laterańskich w Czerwińsku 1819 r.; tamże rkps 830 Akta protokolarne okupacji suprymowanych funduszy klasztoru i kościoła ks. kanoników laterańskich w Lubrańcu 1819 r.

glądania majątków<sup>57</sup>. W wypadku gdy zakonnicy odmawiali przyjęcia dóbr w dzierżawę, nie gwarantowano im środków do życia. Taki stan prowadził niekiedy całe konwenty do biedy, wyprzedazy zinwentaryzowanych poprzednio sprzętów i rozproszenia zakonników<sup>58</sup>.

W następnym etapie kasaty, od września 1819 r., przeprowadzono szczegółową lustrację dóbr zakonnych. Służyła ona za podstawę do zawierania długoletnich umów dzierżawnych i właściwego przejęcia mienia, czyli do tzw. ewakuacji. Lustrację dóbr wykonało 11 urzędników w ciągu 9 miesięcy<sup>59</sup>. Wyznaczeni urzędnicy-lustratorzy opisywali szczegółowo stan gospodarki i uzyskiwane dochody przez poszczególne folwarki według otrzymanych od Deputacji instrukcji. Ponadto Deputacja wyznaczała Komisarza Generalnego, który zajmował się superrewizją dóbr, tzn. prostowaniem błędów lustratorów, a także usuwaniem niedbałych i zbyt powolnych, mianowaniem nowych<sup>60</sup>. Po dokonaniu olbrzymiej pracy związanej z lustracją, okazało się, iż zajęte majątki obejmowały 159 folwarków, 229 wsi i osad<sup>61</sup>. Dopiero później wyszło na jaw, iż w wyniku pośpiechu lustratorów opłacanych w zależności od ilości zwizytowanych folwarków, została niedokładnie przemierzona powierzchnia pól, łąk i lasów, a w rezultacie źle oceniono przyszłe dochody z dóbr.

Lustracją objęto również uposażenie klasztorów przeznaczonych do skasowania w diecezji płockiej. Okazało się, iż najbogatszym domem zakonnym w diecezji było opactwo i kościół kanoników regularnych laterańskich w Czerwińsku. Zakonnicy posiadali dochody z realności miejskich w wysokości 185 złp., z dziesięcin 103 złp., z procentów od kapitału 1200 złp — razem 1489 złp. Dominikanie w Płocku, którym rząd pruski odebrał budynek klasztorny na początku XIX w., żyli głównie z procentów od kapitałów wynoszących 1673 złp. Z zakonów żeńskich norbertanki płockie miały dochodu z realności miejskich 72 złp, z czynszów 84 złp, z dziesięcin 525 złp, z procentów 5459 złp, zaś benedyktyнки w Sierpcu 1171 złp z procentów od kapitałów<sup>62</sup>.

Po dokonanej lustracji przystąpiono do wypuszczania folwarków w dwunastoletnią dzierżawę. Deputacja SZID zostawiała dzierżawcom wszystkie inwentarze, ruchomości, sprzęty gospodarskie, po uprzednim oszacowaniu ich wartości. Spłatę za inwentarze i narzędzia rozłożono dzier-

<sup>57</sup> Pamiętano bowiem o sytuacji z czasów Księstwa Warszawskiego, kiedy na wieść o przygotowywanej przez rząd kasacie, zakonnicy zareagowali bardzo szybko, sprzedając kosztowniejsze sprzęty, książki, srebra kościelne. ADP rkps 34 zak. Minister Wewnętrzny i Religijny (J. P. Łuszczewski) do Konsystorza Generalnego Płockiego 22 I 1810 r., tenże minister do bpa płockiego Ostaszewskiego 6 II 1810 r.

<sup>58</sup> Tak było np. w przypadku paulinów w Beszowej, czy cystersów w Sulejowie; patrz Borowski, jw. s. 102.

<sup>59</sup> Tamże s. 103.

<sup>60</sup> AGAD I RS rkps 99 k. 323 v.

<sup>61</sup> Tamże s. 322.

<sup>62</sup> Bieliński, jw. s. 390 — podane uposażenie dominikanów płockich i kanoników regularnych laterańskich czerwińskich s. 392, 393 uposażenie zakonów żeńskich.

zawcom na dwa lata. W kilku folwarkach dzierżawcy odmówili zakupu sprzętów i inwentarzy, które sprzedano w drodze publicznej licytacji<sup>63</sup>.

W toku tych wszystkich działań, Deputacja porozumiewała się zarówno z Komisjami Wojewódzkimi, jak i biskupami Królestwa, aż do 29 maja 1821 r., kiedy to została rozwiązana, a jej kompetencje przejęła Komisja RWRiOP<sup>64</sup>.

W 1820 r. spodziewano się, że roczny dochód z przejętych majątków (czyli tzw. funduszy supresyjnych) wyniesie 1 648 882 złp 8 gr, tymczasem wpłynęło do kasy Komisji RWRiOP 870 682 złp 18 gr<sup>65</sup>. Na 1821 r. przewidywano 1 769 279 złp 6 gr przychodu, a do kasy wpłynęło 1 067 025 złp 22 gr<sup>66</sup>. Podobnie sytuacja przedstawiała się w latach następnych (patrz tab. 4 — w rubryce „wpływy” policzono razem dochody bieżące i z zaległości).

Do kasy Komisji RWRiOP wpływało ok. 50—60% planowanych dochodów rocznych (patrz tab. 4). Również w latach następnych (nie wykazanych w tab. 4) przewidywany dochód nie zgadzał się z rzeczywistymi wpływami i wydatkami. Powstawały znaczne zaległości wpływów ciążące na dzierżawcach. Tak np. zaległości wpłat do „kasy supresyjnej” z samego województwa płockiego do r. 1824 łącznie, wynosiły 75 612 złp 7 gr<sup>67</sup>, chociaż nie należało ono do województw z wielkimi majątkami zakonnymi (patrz tab. 4).

Znaczne zaległości wpływów z majątków skasowanych klasztorów można było tłumaczyć nieurodzajami, klęskami żywiołowymi, jakie miały miejsce w pierwszych latach istnienia Królestwa Kongresowego<sup>68</sup>. Główną przyczyną powstania zaległości tkwiła jednakże w ogólnej sytuacji kryzysowej rolnictwa Królestwa. Do tej sytuacji doprowadziły zniszczenia wojenne uderzające w dwa podstawowe czynniki ówczesnej produkcji: w ludzi i inwentarze. Z powodu braku rąk do pracy i braku inwentarzy następował upadek produkcji, zbiegający się z szeregiem lat nieurodzajnych, wreszcie brak kapitałów i brak kredytów powodowały wielkie zadłużenia. Pruska bariera celna na drodze spławu produktów rolnych do Gdańska stwarzała natomiast trudności eksportowe, tzn. niemożliwość sprzedaży. W rezultacie w l. 1819—1825 spadały ceny płodów rolnych. Sytuacja w rolnictwie poprawiła się dopiero po 1825 r.<sup>70</sup>

Drugą przyczyną niepowodzenia dzierżaw tkwiła w wygórowanych wyciągach intrat, wynikających z wadliwego pomiaru gruntów przez lustra-

<sup>63</sup> AGAD I RS rkps 99 k. 323 v.

<sup>64</sup> AGAD CWW rkps 178.

<sup>65</sup> Bieliński, jw.

<sup>66</sup> AGAD I RS rkps 99 k. 318.

<sup>67</sup> Tamże rkps 102 Raporta z czynności KRWRiOP (1824—1828) k. 139. Zaległe dochody na kontrybuentach.

<sup>68</sup> Terytorium województwa płockiego pokrywało się z obszarem diecezji.

<sup>69</sup> AGAD I RS rkps 102 k. 474 Raport z Dyrekcji Generalnej Funduszy z roku 1827.

<sup>70</sup> Cz. Strzeszewski. Kryzys rolniczy na ziemiach Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego 1807—1830. Lublin 1934 s. 92—95, 113.

TAB. 4. WPŁYWY I ZALEGŁOŚCI Z „FUNDUSZÓW SUPRESYJNYCH” DO KASY KOMISJI RWRIOP W WARSZAWIE

Rok	Powinno wpłynąć wraz z zaległościami		Wpływy		Zaległości		Źródła w AGAD	
	złp	gr	złp	gr	złp	gr	ad. wpływy	ad. zaległości
1	2	3	4	5	6			
1820	1 648 882	08	870 682	18	778 199	20	CWW rkp 177, k. 33, 33v	I RS rkp 99 k. 319
1821	1 739 762	07	1 067 025	22	672 736	15	jw. k. 119	I RS rkp 101, k. 181, 182
1822	3 105 082	17 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	2 142 702	12 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	962 380	05	jw. k. 121v	I RS rkp 101, k. 327
1823	1 945 736	18 <sup>3</sup> / <sub>6</sub>	811 168	13	1 134 568	06 <sup>5</sup> / <sub>4</sub>	I RS rkp 101, k. 399, 400	I RS rkp 102, k. 59, 60
1824	2 076 862	26	761 136	22 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	1 315 278	18 <sup>2</sup> / <sub>3</sub>	jw. k. 137, 138	jw. k. 125
1825	2 279 301	04 <sup>2</sup> / <sub>3</sub> s	759 632	13 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	1 519 668	21 <sup>1</sup> / <sub>3</sub>	CWW rkp 177, k. 125	

TAB. 5. ZALEGŁE WPLATY DO KASY KOMISJI RWRiOP  
Z „FUNDUSZÓW SUPRESYJNYCH” Z WOJEWÓDZTWA PŁOCKIEGO  
(1819—1824) <sup>68</sup>

Lp.	Rok	Zaległości	
		złp	gr
1	1819/20	25 028	13
2	1820	2 542	—
3	1821	38 405	22
4	1822	1 014	12
5	1823	1 496	17
6	1824	7 125	09
Razem		75 612	07

torów. W wyniku splotu tych wszystkich przyczyn najbogatsi dzierżawcy z trudem opłacali swoje raty podatkowe, a wielu biedniejszych, nie wywiązujących się ze świadczeń, po sprzedaniu ruchomości odchodziło z dzierżaw w stanie ubóstwa <sup>71</sup>.

Uzyskane fundusze szły na wsparcie ogólne duchowieństwa świeckiego i parafii, pensje dla osób ze skasowanych klasztorów, prowizje od kapitałów, utrzymanie gmachów poklasztornych i robót prowadzonych dawniej przez zakony, pensje dla urzędników, na opłacenie administracji leśnej, podatków skarbowych i długów poklasztornych <sup>72</sup>. Na „funduszach supresyjnych” oparte było urządzenie i utrzymanie Seminarium Głównego Duchownego a także innych seminariów duchownych. Ponadto z funduszy tych wypłacano pensje profesorom teologii Uniwersytetu Warszawskiego <sup>73</sup>.

Z prawnego punktu widzenia, właścicielem „funduszu supresyjnego” był Kościół katolicki. Państwo zaś posiadało cały ten fundusz, na który składały się głównie nieruchomości i ruchomości zlikwidowanych „instytutów duchownych” (ziemie orne, lasy, domy mieszkalne, budynki gospodarcze, place w miastach, kapitały, dziesięciny, a także pieniądze ze sprzedaży inwentarzy folwarcznych i sprzętów klasztornych) tylko w administracji <sup>74</sup>. W pierwszym etapie kasaty, administracją funduszy zajęła się wspomniana już wielokrotnie Deputacja SZID, a potem, od sierpnia 1821 r., Dyrekcja Funduszy podporządkowana Komisji RWRiOP <sup>75</sup>. Wartość całego funduszu szacuje się na 7 381 408 rubli, 36 kopiejek <sup>76</sup>.

<sup>71</sup> Borowski, jw. s. 132.

<sup>72</sup> AGAD I RS rkps 99 k. 319, 319 v; tamże CWW rkps 177 k. 103 v. Wyciąg z raportu rocznego Dyrekcji Ogólnej dla namiestnika KP za r. 1820, k. 123 wyciąg z raportu z r. 1824.

<sup>73</sup> Bieliński, jw. s. 386.

<sup>74</sup> AGAD I RS rkps 168 O funduszach duchowieństwa rzymsko-katolickiego i sposobach śledzenia tychże (1816—1830) s. 19—23 postanowienie namiestnika z 25 VI 1819 r. o przejściu „wszystkich funduszy i wszelkiej własności zgromadzeń i instytutów duchownych” pod administrację Deputacji SZID; Borowski, jw. s. 123.

<sup>75</sup> AGAD I RS rkps 99 k. 317 — dekret powołujący do życia Dyrekcję Funduszy Edukacyjnych i Duchownych wydano w sierpniu, a wykonano 1 listopada 1821 r.

<sup>76</sup> Szlązek. Podstawy dotacji... s. 69.

Podczas powstania listopadowego Rząd Narodowy 25 IV 1831 r. powziął decyzję o przejściu „dóbr suprymowanych” z dniem 1 czerwca 1831 r. pod zarząd Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, w celu „korzystnego udoskonalenia ich administracji i oszczędzenia kosztów tejże administracji, a przez to osiągnięcia ile być może większych jak dotąd intrat”<sup>77</sup>. Po upadku powstania, Rząd Tymczasowy podtrzymał tę decyzję, z zastrzeżeniem, aby cały dochód, odprowadzany do skarbu państwa, pozostawiony był do dyspozycji Komisji RWRiOP<sup>78</sup>.

Sprawa sprzętów liturgicznych należała do ważnych problemów, które wystąpiły w momencie ewakuacji własności zakonnej. Komisarze (świecki i duchowny) wydelegowani do wykonania ewakuacji klasztoru, po ogłoszeniu zakonnikom rozporządzenia o przysługujących im od 1 lipca 1820 r. pensjach, pakowali bardziej wartościowe aparaty liturgiczne, zwłaszcza przedmioty z metali szlachetnych, które wysyłano następnie poprzez Komisje Wojewódzkie do Deputacji w Warszawie. Według raportu rocznego z r. 1821 Dyrekcji Funduszków Komisji RWRiOP: „kosztowniejsze sprzęty i srebra przekazano kościołom katedralnym i archikatedrze w Warszawie”<sup>79</sup>. W świetle zachowanych źródeł, wydaje się to stwierdzenie tylko częściowo prawdziwe. W wypadku gdy zakonnicy pozostawali w klasztorze, rezerwowano dla nich pewną ilość aparatów kościelnych o niższej wartości<sup>80</sup>.

Jaki los spotkał sprzęt liturgiczny z kościołów przyklasztornych diecezji płockiej? Istnieją tylko dane potwierdzające fakt przejęcia aparatów mszalnych z kościoła kanoników regularnych w Czerwińsku. Komisarze ewakuujący mienie zakonne zabrali m.in.: 11 ornatów, 10 dalmatyk, 2 kapy, 2 infuły, 4 alby i bursy. Zostały one sprowadzone przez Deputację do Warszawy<sup>81</sup>. Źródła milczą na temat naczyń mszalnych i rzeczy wartościowych zabranych z Czerwińska. Z podobnych powodów trudno stwierdzić, co wzięto z innych kościołów przyklasztornych. Wiadomo jednak, iż takie wypadki miały miejsce. Dowiadujemy się o tym pośrednio, na podstawie wykazu paramentów wydanych z tej „puli” dla katedry w Płocku, wśród których znajdowało się: 9 ornatów, 10 dalmatyk, 3 kapy, 2 infuły, 9 alb i burs<sup>82</sup>. Istnieją ponadto informacje potwierdzające fakt oddawania rzeczy tego rodzaju przez Komisję RWRiOP w 1822 r. kościołowi katedralnemu w diecezji augustowskiej, archikatedrze warszawskiej oraz bo-

<sup>77</sup> AGAD CWW rkps 177 k. 132 Rząd Narodowy do bpów płockiego, lubelskiego i augustowskiego. Warszawa 6 V 1831 r.

<sup>78</sup> Szelażek, jw. s. 51—52, 54—55.

<sup>79</sup> AGAD I RS rkps 99, k. 325 v.

<sup>80</sup> Borowski, jw. s. 113 — zakonnikom pozostawionym w klasztorze oddawano do dyspozycji obok sprzętów liturgicznych, także sprzęty klasztorne i gospodarskie w koniecznej dla nich ilości, a wszystkie pozostałe, uznane za nadwyżkę, sprzedawano w drodze licytacji.

<sup>81</sup> AGAD CWW rkps 177 k. 128 Wykaz aparatów po suprymowanych Instytutach Duchownych do Warszawy sprowadzonych.

<sup>82</sup> Tamże.

nifratrom, sakramentkom i wizytkom w Warszawie<sup>83</sup>. Brak natomiast danych odnośnie wydawania przez Komisję RWRiOP tym kościołom lub innym parafiom, naczyń i rzeczy zakonnych wykonanych z metali szlachetnych. Brak ten zdaje się świadczyć, że docierały one na parafie w bardzo małym stopniu<sup>84</sup>. Nie spotkaliśmy w źródłach potwierdzenia, aby konsystorz płocki otrzymywał naczynia liturgiczne dla biedniejszych kościołów parafialnych diecezji od Komisji RWRiOP.

Trudno ustalić cenę wszystkich paramentów mszalnych przejętych wówczas od zakonów. Komisja RWRiOP ograniczyła się bowiem do ich skomasowania w Warszawie nie dokonując żadnej oceny ich wartości, ani z punktu widzenia walorów artystycznych i użytkowych, ani pod kątem wartości kruszców, z jakich były wykonane. Przybliżone wyobrażenie o kosztowności sprzętów i naczyń dają zachowane informacje odnośnie ich wagi oraz ilości. Tak więc cenniejsze rzeczy i naczynia liturgiczne z metali szlachetnych (określane w źródle ogólnie jako srebra), sprowadzone do Warszawy, ważyły ogółem ok. 500 kg (tj. 2467 grzywien i  $\frac{3}{8}$  łuta). W 1822 r. wydano niektórym kościołom przyklasztornym naczynia mszalne o wadze 51,5 kg (tj. 253 grzywny i  $14\frac{1}{2}$  łuta), a kościołom parafialnym podobne sprzęty o wadze 226,4 kg (1117 grzywien i  $11\frac{7}{8}$  łuta). „Naczynia niezdatne” ważące 136,88 kg (675 grzywien 10 łutów) stopiono w mennicy państwowej, wykonując ze stopu ok. 100 kielichów i paten przeznaczonych dla ubogich kościołów<sup>85</sup>. Za przetopienie i odlanie naczyń, złotnik od razu pobrał ok. 30 kg kruszca, wartości 10 743 złp 8 gr tytułem wynagrodzenia<sup>86</sup>.

Wśród stopionych w mennicy „naczyń niezdatnych” ze srebra i złota, znalazły się m.in.: 2 monstrancje, 10 kielichów, 8 paten, 6 różnych krzyży, 37 lichtarzy, 6 relikwiarzy, 17 tac i ampułek, 7 trybularzy i łódek, 17 różnych wot, 6 lamp, 72 kawałki srebra, 3 posągi ze srebra, 1 pastorał<sup>87</sup>. Na podstawie tego samego źródła (z którego zaczerpnęliśmy powyższe dane), można stwierdzić, iż „wydano kościołom według potrzeby”: 17 monstrancji, 11 puszek, 42 kielichy, 39 paten, 9 krzyży, 6 różnych lichtarzy, 8 relikwiarzy, 34 tace i ampułki, 21 trybularzy, łódek i łyżeczek, 10 pacyfikałów, 161 wot różnego rodzaju, 50 drogocennych kamieni, 90 kawałków srebra, 6 mszałów oprawnych w srebro. Niezależnie od prawdziwości przytoczonych liczb, które są obecnie trudne do zweryfikowania i wyrażają raczej rozmiar zorganizowanej akcji, domyślać się należy, iż wśród tych przedmiotów i naczyń znalazły się również rzeczy przejęte z kościoła kanoni-

<sup>83</sup> Tamże, a ponadto AGAD I RS rkps 99 s. 325 v, 326.

<sup>84</sup> Borowski, jw. s. 146, 147 — autor ustalił, że konsystorz sandomierski i lubelski otrzymały kielichy i pateny dla ubogich kościołów parafialnych od Komisji RWRiOP.

<sup>85</sup> Tamże s. 146. Przeliczeń wagi dokonano biorąc: 1 grzywna = 0,20261 kg, 1 łut = 0,01266 kg; patrz I. Ihnatowicz. *Vademecum do badań nad historią XIX i XX wieku*. T. 1. Warszawa 1967 s. 51.

<sup>86</sup> AGAD CWW rkps 177 k. 128 v. Wykaz sreber po suprymowanych Instytutach Duchownych do Warszawy sprowadzonych, z wyszczególnieniem, na co użyte zostały.

<sup>87</sup> Tamże.



ków regularnych laterańskich z Czerwińska, a być może nawet i z innych kościołów klasztornych diecezji płockiej.

Sprawą innego rodzaju było wykorzystanie budynków poklasztornych. Klasztor norbertanek płockich zajęto na „użytek publiczny”, a zakonnice przeniesiono do Czerwińska. W 1821 r. w zabudowaniach norbertańskich ulokowano koszary wojskowe<sup>88</sup>. Jeśli chodzi o gmach kanoników czerwińskich, to w jego części zamieszkali pleban i służba kościelna (kościół zamieniono bowiem na parafialny), a w części norbertanki przywiezione z Płocka. Benedyktynki w Sierpcu, początkowo przeznaczone do redukcji o połowę, użytkowały swój budynek bez przerwy<sup>89</sup>.

### LOSY BIBLIOTEK ZAKONNYCH W 1819 R.

W związku z przeprowadzoną kasatą, Komisja RWRiOP zainteresowała się bliżej bibliotekami klasztornymi. 4 maja 1819 r. wydała ona polecenie 4 Komisjom wojewódzkim, a mianowicie: kaliskiej, krakowskiej, mazowieckiej i płockiej, aby natychmiast opieczętowały na swoim terenie biblioteki kasowanych klasztorów i nadesłały w ciągu 20 dni katalogi książek, jakie się w nich znajdują<sup>90</sup>.

Następną czynnością centralnych władz wyznaniowych było wydelegowanie Samuela Bogumiła Lindego<sup>91</sup> sprawującego wówczas funkcję dyrektora głównego Biblioteki Publicznej w Warszawie, do obejrzenia bibliotek likwidowanych klasztorów i wyłączenia z nich wszystkich książek, jakie uzna za potrzebne dla tejże biblioteki<sup>92</sup>. Ponadto w upoważnieniu, jakie otrzymał S. B. Linde 11 V 1819 r. znajdował się apel do przełożonych zakonnych, aby ułatwiali mu pracę, natomiast Komisje Wojewódzkie i inne władze administracyjne proszono o pomoc i udzielanie mu niezbędnych informacji<sup>93</sup>. Zadanie, jakie powierzono Lindemu, nie było mu obce. Ok. r. 1800 wykonywał bowiem podobną misję z polecenia J. M. Ossolińskiego na terenie Krakowa zabierając sporo książek z tamtejszych księgozbiorów zakonnych<sup>94</sup>.

<sup>88</sup> AGAD I RS rkps 99 s. 328 v.

<sup>89</sup> Tamże. Por. też omówienie losów budynków klasztornych: AGAD I RS rkps 101 Raport Komisji RWRiOP z 1822 i 1823 r. s. 123—127 Raport Dyrekcji Funduszków Komisji RWRiOP z 1822 r.

<sup>90</sup> M. Łodyński. Materiały do dziejów państwowej polityki bibliotecznej w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim (1807—1831). Wrocław 1958 s. 31.

<sup>91</sup> Samuel Bogumił Linde (1771—1847), bibliotekarz Ossolińskiego, od 1803 r. organizator i dyr. Liceum Warszawskiego, dyr. Edukacji Narodowej w Księstwie Warszawskim, jeden z organizatorów uniwersytetu i biblioteki uniw. w Warszawie; główne jego dzieło 6-tomowy Słownik języka polskiego wyd. w l. 1807—14).

<sup>92</sup> Na mocy postanowienia namiestnika KP gen. J. Zajączka z 24 III 1818 r. biblioteka przy Królewskim Uniwersytecie Warszawskim przekształcona została na Bibliotekę Publiczną; patrz Bieliński, jw. s. 746, 747.

<sup>93</sup> Łodyński, jw. s. 32.

<sup>94</sup> K. Kaczmarczyk. Rewizja bibliotek klasztorów krakowskich w roku 1810. W: Przegląd Biblioteczny. T. II z. 1—2 (1909) s. 182, 184—186. Linde zabrał książki m.in. z bibliotek kanoników regularnych od pokuty, dominikanów i franciszkanów.

Komisja RWRiOP wskazała swojemu delegatowi do „zwizytowania” 47 bibliotek, znajdujących się w 6 województwach<sup>95</sup>. Przegląd bibliotek rozpoczął Linde bardzo szybko, bo już w połowie maja 1819 r., poczynając od Warszawy. W ciągu czteromiesięcznej podróży odwiedził 48 bibliotek zakonnych, 15 kolegiackich i 2 parafialne, przeto o wiele więcej niż mu polecono<sup>96</sup>. Zabierał z nich książki według swojego uznania, czuwał nad ich złożeniem do pak i beczek. Opieczętowane drewniane skrzynie i beczki z książkami przewożono do składów usytuowanych w Płocku, Sulejowie n. Pilicą, Hebdowie, Sandomierzu, Zawichoście, Solcu, Sieciechowie i Włocławku, skąd wielkimi transportami drogą wodną dochodziły do Warszawy<sup>97</sup>. Jedynie ze składu w Kaliszu książki wysyłano drogami lądowymi. Cały transport odbywał się na koszt Komisji RWRiOP. Łącznie z wydatkami związanymi z podróżą delegata, zapakowanie i transport kosztowały 7493 złp, co nie było sumą wielką i świadczyło o oszczędności jej organizatora<sup>98</sup>. W ciągu 114 dni Linde przejechał 274 mile, zabierając i pakując ok. 50 000 książek, nie licząc dubletów, co z kolei świadczyło o jego pracowitości i gorliwości<sup>99</sup>. Przez cały czas podróży prowadził obszerną korespondencję z ministrem S. Potockim, Komisją RWRiOP, władzami administracyjnymi, zaznajamiając ich z przebiegiem akcji i napotkanymi trudnościami. Duchowieństwo kasowanych klasztorów, rzecz ciekawa, nie przejawiało na ogół oporu przeciwko zabieraniu książek.

W przedstawionym szczegółowym sprawozdaniu dla Komisji RWRiOP, Linde wyłuszczył zasadę, którą się kierował. Chodziło mu o to: „by nie zostawić [w bibliotece kościelnej] co by szkoda było puścić na los niepewny; w miejscach nie suprymowanych wybierać tylko to, co nam potrzebniejszym jest, niż tym, u których się dotąd bez pożytku znajdowało”. W myśl tej zasady selekcjonował więc biblioteki zakonów, parafii nie podlegających kasacie, nie pomijając oczywiście zbiorów pojezuickich<sup>100</sup>.

Na podstawie zachowanych źródeł udało się ustalić bardziej precyzyjne dane odnośnie „zdobyczy” Lindego w 1819 r. Mianowicie z 48 bibliotek klasztornych przejął on 46 134 książki i 938 rękopisów, z kolegiackich 3659 książek, a 260 z parafialnych<sup>101</sup>.

„Wizytacja” bibliotek kościelnych na terenie diecezji płockiej odbyła się od 25 do 28 maja 1819 r. Z biblioteki kanoników regularnych laterańskich w Czerwińsku uzyskał najwięcej książek, bo aż 1642, które załadował w 59 pak, przewiezionych później do Komisji Wojewódzkiej Płockiej. Wśród druków czerwińskich znalazło się bardzo dużo unikatów, jak np.: Zwierciadło M. Reja<sup>102</sup>, druki ze słynnych oficyn krakowskich Hallera,

<sup>95</sup> M. Łodyński, jw. s. 31, 73.

<sup>96</sup> Tamże s. 66, 72.

<sup>97</sup> Tamże s. 73.

<sup>98</sup> Tamże s. 72.

<sup>99</sup> Tamże; por. też Bieliński, jw. s. 755.

<sup>100</sup> Łodyński, jw. s. 73, 39, 40, 68.

<sup>101</sup> Tamże s. 74—76; por. też liczby podane na stronach poprzednich 33—73.

<sup>102</sup> Mikołaj Rej. Zwierciadło albo kształt. Kraków M. Wirzbięta, 1568.

Wiktorą, Szarffenbergera, drukarzy niemieckich z XV w.: P. Scheifferra i Koburgera oraz wielka liczba inkunabułów. S. Linde nie omieszkał zakomunikować Potockiemu, pisząc do niego już 26 maja, iż w Czerwińsku znalazł „rękopism pierwszej części Długosza, prócz tego niektóre [inne] stare rękopisma”<sup>103</sup>. Oczywiście nie pozostawił tych rzeczy na miejscu. Wykonał ponadto spis sreber i klejnotów tamtejszego opactwa, szacując ich wartość na 12 000 złp<sup>104</sup>. W czasie pobytu w Płocku, skierował się do norbertanek, gdzie zabrał m.in.: pierwsze wydanie Biblii w przekładzie J. Wujka z końca XVI w.<sup>105</sup>, „Zbiór rytmów” M. Miaskowskiego z początku w. XVII<sup>106</sup>, „Katechizm” M. Białobrzeskiego z końca XVI w.<sup>107</sup> i inne cenne starodruki<sup>108</sup>. Z biblioteki zaś kolegiackiej w Płocku wzięł najwięcej inkunabułów i pierwotnych edycji starych książek<sup>109</sup>.

W dniu 28 maja zawitał do Sierpca, gdzie w klasztorze benedyktynek „zdobycz nie okazała się znaczną”. Zapakował bowiem tylko 11 książek, przeważnie treści moralno-duchowej, które polecił miejscowemu burmistrzowi odesłać do Płocka<sup>110</sup>. W ten sposób, z terenu diecezji płockiej, z 3 bibliotek klasztornych i 1 kolegiackiej uzyskał w sumie 2215 książek (nie licząc dubletów), jak również wiele cennych rękopisów.

Dzięki „podróży bibliotecznej” S. Lindego, Biblioteka Publiczna przy uniwersytecie w Warszawie powiększyła swoje zbiory o 100%. O ile bowiem w 1817 r. obejmowały one ponad 40 000 książek, to w 1819 r. już ponad 100 000 woluminów<sup>111</sup>. W Bibliotece Publicznej wydzielono ze zbiorów klasztornych przeszło 4000 dubletów przekazując je Seminarium Głównemu w Warszawie<sup>112</sup>.

Po przedstawieniu raportu z dokonanej akcji S. Linde otrzymał pochlebny opinię od Komisji RWRiOP, wyrażoną na jej specjalnym posiedzeniu w dniu 7 XII 1819 r. W protokole stwierdzono bowiem, „iż rzeczony Dyrektor Generalny z przykładową usilnością, rzadkim pośpiechem i ścisłą oszczędnością czynność tę nader trudną, użyteczną dla oświecenia publicznego wykonał”<sup>113</sup>.

Nie należy się dziwić, że fakt zgromadzenia tak znacznego zbioru ksiąg oceniano pozytywnie. Oceniając z bliskiego dystansu wydawało się słuszną rzeczą dopatrywać się podwójnej korzyści w działaniu Lindego: powiększenia Biblioteki Publicznej tanim kosztem i ocalenia od zagłady dużej ilości książek i rękopisów<sup>114</sup>. Opinia ta okazała się niestety mylna z dal-

<sup>103</sup> Łodyński, jw. s. 33.

<sup>104</sup> Tamże.

<sup>105</sup> Biblia, przekł. Jakuba Wujka. Kraków. Druk. Łazarzowa 1599.

<sup>106</sup> Kasper M. Miaskowski. Zbiór rytmów. Kraków B. Skalski 1612 lub Poznań J. Rossowski 1622.

<sup>107</sup> Marcin Białobrzski. Katechizm (Kraków. Łazarz Andrysowic) 1567.

<sup>108</sup> Łodyński, jw. s. 33.

<sup>109</sup> Tamże.

<sup>110</sup> Tamże s. 35, 75.

<sup>111</sup> AGAD I RS rkps 99 s. 202 raportu KRWRiOP z r. 1819.

<sup>112</sup> Bieliński, jw. s. 755.

<sup>113</sup> Łodyński, jw. s. 76.

<sup>114</sup> ADAD I RS rkps 99 s. 210 v.

szej perspektywy. Księgozbiór bowiem Biblioteki Publicznej, pieczęlowicie porządkowany i katalogowany w ciągu kilku lat przez S. Lindego i jego współpracowników, nie stał się naprawdę publiczny i nie posłużył społeczeństwu polskiemu. Po powstaniu listopadowym wywieziono go w całości z Warszawy<sup>115</sup>. Być może słuszne jest twierdzenie bpa L. Łętowskiego, wypowiedziane przed laty, iż zostawienie wszystkich ksiązek w klasztorach byłoby rozsądniejsze, gdyż tam właśnie „doczekałyby się były kiedyś prawdziwej Polski”<sup>116</sup>.

Kasata bogatszych domów zakonnych w Królestwie i „uregulowanie ich funduszów”, traktowana była przez rząd jako wstępny etap do przeprowadzenia gruntownej reformy zakonów. Na podstawie fragmentów zachowanej dokumentacji źródłowej można tylko stwierdzić ogólnie, iż wyobrażano sobie, iż reforma ta polegać będzie na „zwróceniu zakonników do celu powszechnej użyteczności”<sup>117</sup>. Myśl reformy zakonów zrealizowana częściowo przez urzędników polskich na początku istnienia Królestwa Kongresowego, podjęta została ponownie przez władze zaborcze w 1863 r. Tym razem „reforma klasztorów” wykonana w l. 1864—1865 miała doprowadzić do całkowitej prawie likwidacji życia zakonnego w Królestwie Polskim, w tym także w diecezji płockiej.

---

<sup>115</sup> Bp L. Łętowski. Wiadomość krótka o bibliotekach i zbiorach ksiązek polskich za naszego wieku: jak i gdzie, u kogo? W: Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne. T. 6, 1963 s. 350, 351.

<sup>116</sup> Tamże.

<sup>117</sup> AGAD I RS rkps 133 Sprawozdanie z działalności Rządu w l. 1818—1819 i z petycji wniesionych przez Izbę Poselską na Sejm, k. 43 W sprawozdaniu Wydziału Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.